

Strona znajduje się w archiwum.

"NIE BĄDŹMY OBOJĘTNI" - REAGUJMY

Dzięki reakcji społecznej i powiadomieniu Policji o leżącej przy bloku osobie, skrajnie wyziębiony, 58-letni mężczyzna trafił do szpitala. Nie bądźmy obojętni i alarmujmy służby mundurowe za każdym razem, kiedy widzimy, że ktoś potrzebuje pomocy. Jeden telefon może uratować komuś życie!

Wczoraj przed godziną 18:00 dyżurny łomżyńskiej Policji otrzymał informację o osobie leżącej przy jednym z bloków przy ul. Prusa. Na miejsce natychmiast pojechali funkcjonariusze Wydziału Patrolowo - Interwencyjnego. Zastali tam leżącego mężczyznę. Nie mógł się samodzielnie poruszać, był bardzo wyziębiony. Funkcjonariusze do chwili przybycia karetki pogotowia monitorowali stan 58-latka. Ze wstępnych badań wynikało, że temperatura jego ciała spadła poniżej 30 stopni Celsjusza. Osoba ta potrzebowała natychmiastowej pomocy lekarskiej i została przewieziona do szpitala w celu prowadzenia dalszej akcji ratowniczej.



Każdego roku przed sezonem zimowym, zwłaszcza w nocy, gdy temperatury spadają już poniżej zera, policjanci zwracają się do wszystkich z apelem o to, aby nie byli obojętni i reagowali, gdy ktoś potrzebuje pomocy. Chodzi tu o osoby, które mogą cierpieć z powodu zimna. Należy pamiętać, że na wychłodzenie organizmu narażeni są nie tylko bezdomni, ale i osoby starsze, mające problemy z poruszaniem się czy też przebywające na zewnątrz osoby nietrzeźwe. Jeśli widzimy leżącego człowieka - nie wahajmy się - dzwońmy pod numer alarmowy 112, aby powiadomić o tym funkcjonariuszy oraz służby medyczne.

Pamiętajmy, że powinnością każdego z nas jest reagowanie na cudzą krzywdę. Nie bądźmy obojętni wobec tych, którzy zwłaszcza teraz mogą potrzebować naszej pomocy. Wystarczy tylko jeden telefon, aby uchronić kogoś od wychłodzenia i uratować czyjeś życie.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)